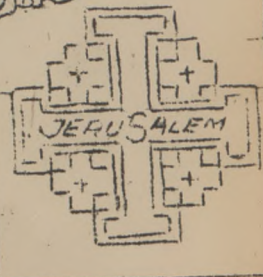




# KU WOLNEJ POLSCE



Codzienną pismo  
Brygady Strzelców Kaniowskich

M.p., Szwartek, 26 wrzesień 1940 r.

Nr.29.

## T E L E G R A M Y .

### Powód ustąpienia czterech Ministrów egipskich.

Kair, 25.IX. (Reuter). Po ustąpieniu z rządu egipskiego 4 ministrów, należących do stronnictwa saadystów, ogłoszona została korespondencja między ministrami i premierem, wyjaśniająca motywy dymisji. Okazuje się, że rozbieżność zdań polegała na tym, iż ustępujący ministrowie uważali, że Egipt powinien natychmiast przystąpić do działań wojennych po pogwałceniu przez Włochów terytorium egipskiego; natomiast premier i pozostali ministrowie wypowiadali się za odczekaniem dalszego rozwoju wypadków, przed powzięciem ostatecznej decyzji na rzecz przystąpienia do wojny.

### Sytuacja polityczna w Egipcie.

Rząd egipski wydał zarządzenia, które zaostrzają istniejący stan wyjątkowy w kraju.

Równocześnie radiostacje państw osi rozśiewają wiadomości o żądaniach wysuwanych w stosunku do Egiptu. Radio berlińskie twierdzi, że Włochy żądają od Egiptu wolnego przejazdu przez Kanał Suezki, swobodnego rozwoju dla języka i kultury włoskiej w Egipcie, oraz zagwarantowania włoskich interesów życiowych w Sudanie.

Włoskie radio w Bari, natomiast nawołuje Egipt do zerwania współpracy z Anglią, zapewniając, że jeśli usłucha tej rady, Egipt będzie miał zapewnione bezpieczeństwo.

Dotychczas jednak nie było żadnych oficjalnych wystąpień państw "osi" z takimi żadaniami w stosunku do Egiptu.

### Kiedy Egipt przystąpi do wojny z Włochami.

Według doniesień Ag. "United Press" premier egipski oświadczył, że Egipt wypowie wojnę Włochom wówczas, gdy wojska włoskie dojdą do egipskich pozycji wojskowych i podejmą próbę natarcia.

Partia saadystów prowadzi nadal kampanię na rzecz bezzwłocznego przystąpienia przez Egipt do wojny z Włochami. Przywódca stronnictwa Dr. Ahmed Maher Pasha, który jest również przewodniczącym parlamentu, spotka się jutro z premierem.

Saadyci domagają się zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu w celu przedyskutowania sprawy.



Brak wiadomości z frontu egipsko-libijskiego.

Z frontu egipsko-libijskiego dotychczas brak wiadomości o nowych działaniach. Natomiast napływają doniesienia o nalotach brytyjskich na lotniska włoskie w Abissynii i in. koloniach włoskich. M.i. lotnictwo południowo-afrykańskie w ostatnim czasie 3 krotnie bombardowało lotnisko w Sciasciamanna, niszcząc jeden samolot i uszkadzając zabudowania. Wszystkie samoloty połud.-afrykańskie powróciły do bazy.

Naloty włoskie na Wajir i wybrzeża rzeki Tana w Kenii zostały odparte.

Akcja w Dakarze została odwołana

Londyn, 25.IX. (Reuter). Akcja gen. de Gaulle'a w celu niedopuszczenia Niemców do zawładnięcia Dakarem była prowadzona przez cały dzień wtorkowy. Komunikat Kwatery głównej ruchu Niezależnych Francuzów wydany o południu głosił m.i., że dzięki zdecydowaniu gen. de Gaulle'a i patriotyzmowi ludności liczyć się należy z przyłączeniem francuskiej afryki równikowej do ruchu Niezależnych Francuzów.

Od czasu zawarcia rozejmu w koloniach tych mnożyły się manifestacje na rzecz dalszego stawiania oporu państwom osi.

Równocześnie prasa podkreśla, że Dakar posiada szczególne znaczenie, dla lotnictwa i komunikacji telefonicznej i telegraficznej w Afryce. Wokół miasta znajdują się 4 lotniska.

Dzienniki amerykańskie, jak "New York Herald Tribune", wskazywały, że Dakar stanowić może potencjalny przyczółek mostowy do wypadów państw osi na Amerykę i zagrażać bezpośrednio komunikacji na Południowym Atlantyku.

Komunikat brytyjski.

Nie mniej w środę akcja w Dakarze została odwołana. Komunikat brytyjskiego ministerstwa informacji stwierdza, że aby niedopuszczyć do bratobójczego przelewu krwi przez Francuzów siły wysłane do Dakaru zostały wycofane. Wyprawa opuściła Londyn po otrzymaniu informacji, że znaczna ilość ludności Senegalu wypowiada się na rzecz gen. de Gaulle'a. Jednakże, gdy wysłannicy gen. usiłowali wylądować w Dakarze, po wywieszeniu białej i trójbarwnej flagi francuskiej, spotkali się z wrogiem przyjęciem i odnieśli ciężkie rany. Baterie nadbrzeżne otworzyły ogień na jeden z okrętów gen. de Gaulle i jeden ze stojących obok statków brytyjskich.

Następnie, gdy pomimo ostrzeżeń, 3 łodzie podwodne opuściły port w Dakarze, dwie z nich zostały zatopione. Załogę jednej z nich jednak wyratowano. Stało się więc jasnym, że tylko operacje na większą skalę spowodować mogą upadek Dakaru.

Wówczas postanowiono przerwać wrogie działania, z uwagi na to, że nie zamierzano rozpocząć operacji wojennych przeciwko Francuzom.

Dalsze wyjaśnienia.

Według dalszych wyjaśnień podanych przez radio, na skutek nieudanego dwukrotnego desantu na Dakar, gen. de Gaulle postanowił zaprzestać walki.

Wobec nieustępliwości władz Dakaru, gen. de Gaulle jak i admirał dowodzący flotą brytyjską, postanowili zaniechać walk. Ani król Jerzy VI ani gen. de Gaulle nie chcą dopuścić do rozlewu krwi francuskiej.

Siły angielskie były dostateczne aby zgnieść opór załogi Dakaru.

W akcji między innymi brał udział największy i najnowszy krążownik francuski Richelieu o wyporności 35.000 ton. Z trzech łodzi podwodnych, które usiłowały zaatakować eskadrę gen. de Gaulle, dwie zostały zatopione, załogę jednej z nich uratowano.

Wśród rannych parlamentariuszy gen. de Gaulle'a znajduje się wnuk marszałka Focha oraz naczelny kapelan wojsk francuskich.



Radio z New Yorku donosi, że siły gen. de Gaulle wynosiły ogółem 25.000 żołnierzy. W akcji brały udział samoloty, startujące z lotniskowca, wchodzącego w skład eskadry gen. de Gaulle.

#### Plany niemieckie w stosunku do Hiszpanii.

Londyn, 25. IX. (Reuter). Według niemieckich doniesień radiowych wówczas, gdy Ribbentrop odbywał w Rzymie ostatnią konferencję z Ciano, hiszpański minister spraw wewnętrznych Suner odbył w Berlinie drugą godziną rozmowę z Hitlerem.

Nawiązując do tych rozmów berliński korespondent madryckiego dziennika "Arriba" robi aluzję, do ewentualnej rewizji granicy francusko-hiszpańskiej i poświęca szczególną uwagę sytuacji w strefie Morza Śródziemnego. Inne dzienniki hiszpańskie utrzymują, że Niemcy pragną już obecnie wprowadzić t.zw. "Nowy Ład" w basenie Morza Śródziemnego i Północnej Afryce. Wogóle sprawy afrykańskie miały stanowić główny temat berlińskich rozmów ministra Sunera.

Prasa hiszpańska wogóle ostatnio zaczęła coraz częściej pisać o "prawach" Hiszpanii do wielkich obszarów francuskich w północnej Afryce, rozciągających się na południe, aż poza Dakar.

#### Nowa konferencja rzymska w sprawie bałkanów.

Londyn, 24. IX. (Reuter). Korespondent dyplomatyczny dowiadyuje się, że zwołanie nowej konferencji państw Bałkańskich do Rzymu zostało postanowione podczas ostatniego spotkania Ciano z Ribbentropem. Zaproszono tylko Jugosławię, Bułgarię i Grecję, pomijając Turcję. Mussolini niewątpliwie wzorował się tu, na zwołanej przez Hitlera do Berchtesgaden konferencji przedstawicieli Węgier, Rumunii i Bułgarii. Na ofiarę upatrzona została przez Mussoliniego Grecja, gdy ofiarą Hitlera była Rumunia.

Prasa włoska nie tylko popiera żądanie Bułgarii dostępu do Morza Egejskiego, ale występuje na rzecz utworzenia niezależnej Macedonii, na niekorzyść Jugosławii. Liczyć się należy również z możliwością wysunięcia przez Włochów żądań w sprawie powiększenia Albanii.

Zwrócono uwagę na fakt, że Niemcy, chcąc pozyskać sobie Bułgarię szczególnie energicznie popierają akcję na rzecz udzielenia jej dostępu do Morza Egejskiego. Bułgaria zaś skłonna była do ostatnich czasów odroczyć swe żądania w tej sprawie aż do chwili zakończenia wojny.

#### Olbrzymi nalot na Berlin.

Londyn 26. IX. Radio donosi: W wyniku nalotu na Berlin w dniu wczorajszym zbombardowano w stolicy Niemiec zakłady "Simens u. Halske" produkujące sprzęt elektryczny dla wojska, - przy czym zanotowano dwa wielkie pożary, - transformatory i elektryczną stację rozdzielczą w Friedrichsfelds, most na kanale w odległości około 3 km. od lotniska Tempelhof oraz piec hutniczy. Obiekty te znajdują się niedaleko centrum Berlina. Nalot rozpoczął się o godzinie 22.30, i trwał dwie godziny i 30 minut.

Ponadto R.A.F. gościła po raz wtóry nad Odrą obrzucając bombami elektrownię w Finkenheerd, w okolicach Frankfurtu n. Odrą. Raid ten jest najdłuższym z dokonanych dotychczas przez R.A.F. w głąb Niemiec.

Bombardowana była też główna linia kolejowa pod Magdeburgiem, lotniska pod Hanowerem, węzeł kolejowy w Hamm, Bruksela, Delfzijl w Holandii, porty francuskie na wybrzeżu kanału La Manche, Havre Boulogne i Calais. Nalot na Havre trwał 7 godzin; obrzucono bombami budującą się stanowiska dział pod Cap Gris Nez. Na wybrzeżu zanotowano 30 pożarów. W okolicy wysp Fryzyjskich zatopiony został transportowiec niemiecki. Lotnik trafił trzema bombami. Statek zatonął natychmiast. Samolot, który zbombardował statek zbudowany był w U.S.A. Z nalotów tych tylko 2 bombowce angielskie nie wróciły. Prasa amerykańska donosi, że dotychczasowe naloty R.A.F. zniszczyły jedną trzecią floty niemieckiej, przygotowanej do inwazji, co wynosi ponad 1000 statków i barek, oraz dwie piąte żywności zgromadzonej dla oddziałów niemieckich.



D.c.artykułu p.t.

"DWA KAMPANIE - POLSKA I FRANCUSKA"IV. Dwa różne manewry strategiczne.

Niedogodne geograficzne położenie Polski, podsunęło sztabowi niemieckiemu pomysł klasycznego i jedynie w tym wypadku skutecznego ataku kleszczowego.

Na północy armie generałów Bortnowskiego, Przedrzymirskiego i Fiałkowskiego zostały zaatakowane przez dwie armie niemieckie o łącznej sile 17 dużych jednostek pierwszej linii. Te armie niemieckie, pozostające pod głównym dowództwem gen. von Bock'a, uderzyły z dwóch stron t.j. pierwsza gen. von Kluge od strony Pomorza, druga gen. von Kuchlera od strony Prus Wschodnich.

Od południowego zachodu i południa armie generałów Rómla, Szylinga i Fabrycego zostały zaatakowane przez armie kierowane przez gen. v. Rundstedta. Mianowicie armia gen. v. Blaskowitz'a uderzyła ze strony środkowego Śląska, gen. v. Reichenau ze strony Górnego Śląska i gen. List'a od strony Słowacji. Na tych odcinkach frontu atakowało łącznie 20 dużych jednostek bojowych niemieckich.

Centrum polskiego frontu w Poznaniu pod wodzą gen. Kutrzeby nie zostało zaatakowane.

We Francji ruch strategiczny "la Cannae" (oskrzydlający) mógł być tylko wówczas przeprowadzony, gdyby armia niemiecka wtargnęła z jednej strony do północnej Francji przez Holandię i Belgię, z drugiej zaś przez Szwajcarię w okolice Lion'u i Dijon. Jest rzeczą wątpliwą czy niemiecki atak frontowy na linię Maginot'a, choć kosztowałby wiele ofiar, byłby pewnego rodzaju samobójstwem, jak to swego czasu sądził gen. Gamelin.

Wszystkie obliczenia wskazywały na to, że linia Maginota będzie jednak raczej okrażona przez nieprzyjaciela, albo od południa, albo od północy.

Hitler po dokładnym przestudiowaniu sytuacji ze swymi dowódcami wojskowymi generałami: Keitel, Todols, Brauchitsch i Halder, zdecydował przeprowadzić główny atak na północne skrzydło armii francuskiej.

Ten trudny manewr został przeprowadzony w dwóch stadiach.

I. Dnia 10 maja 1940r. dwie duże koncentracje ruszyły na Holandię, Belgię, Luksemburg i północną Francję.

Pierwsza mniejsza pod dowództwem gen. von Leeb, składająca się z dwóch armii gen. von Kuchlera i gen. v. Reichenaua, o łącznej sile 30 dywizji, skoncentrowana była w Bentheim i Aix-la-Chapelle, skąd uderzyła na Holandię i północną Belgię.

Druga o wiele silniejsza, bo obejmująca 50 dużych jednostek, pod dowództwem gen. von Rundstedta miała za zadanie przedrzeć się możliwie jak najszybciej przez belgijskie Ardeny i Luksemburg i sforsować linię Mozeli. Musiała więc wykonać dwie operacje:

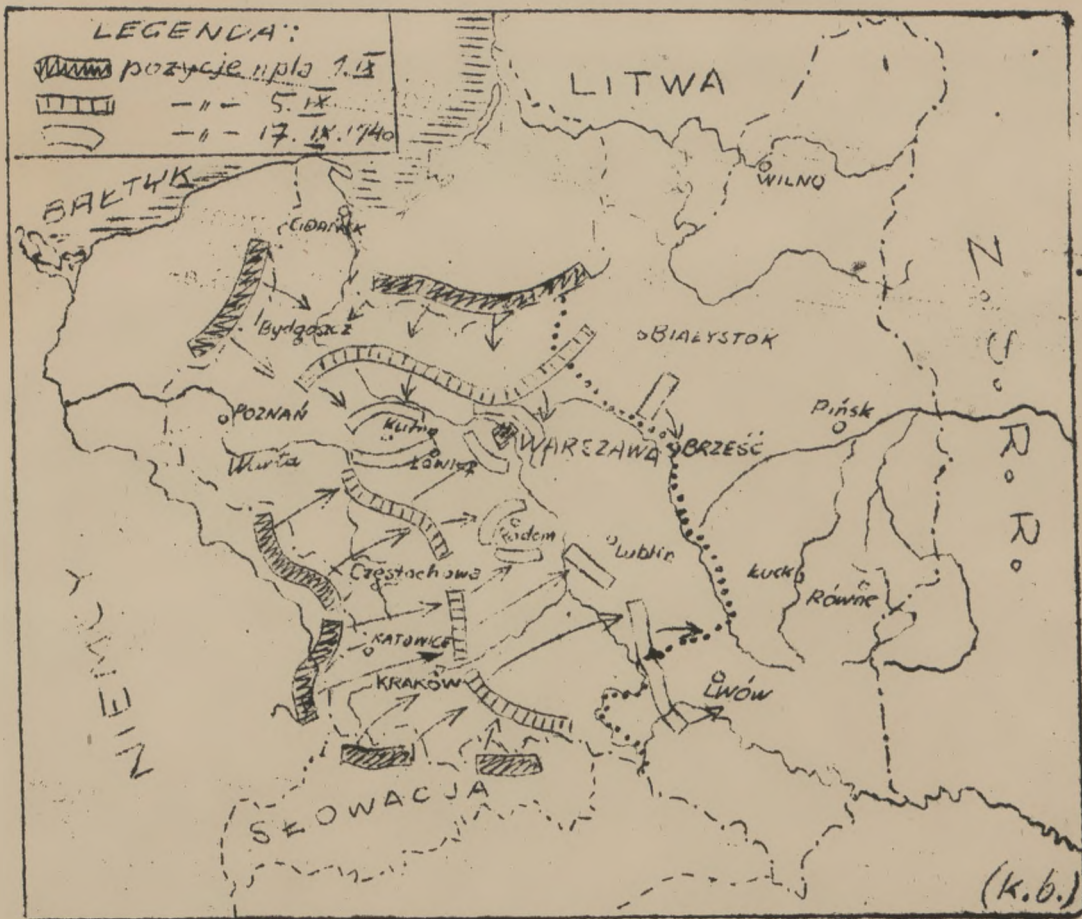
a) dwie armie (gen. Kluge i gen. Blaskowitz), którym dwa pancerne korpusy gen. Guderiana przygotowywały posuwanie się naprzód. otrzymany rozkaz otoczenia i zniszczenia francuskiej i brytyjskiej dywizji które spieszyły na pomoc Belgii i Holandii.

b) Dalsze dwie armie (gen. Witzleben i gen. von Bock) miały zająć linię Sommy i Aisny, aby niedopuścić do kontrofensywy francuskiej w momencie, gdy od południa na polach Flandrii generałowie Kluge i Blaskowitz, a od wschodu generałowie Reichenau i Kuchler będą przeprowadzali powierzone im operacje.

Dzięki takiemu planowi Niemcy ukończyli z powodzeniem pierwsze stadium swej operacji.

Głównodowodzący armią holenderską gen. Winkelmann poddał się po pięciu dniach. Król Leopold będący głównodowodzącym siłami belgijskimi (doradcą wojskowym był gen. van Overstraten) poddał się 12 dni później. Trzy armie francuskie (gen. Girand, Prioux i Corap), w sumie 16 dywizji zostały zniszczone, a resztki, walczące we Flandrii wraz z 9 dywizjami angielskimi gen. Gord'a, zostały otoczone w okolicy Dunkierki. Flota brytyjska ocalała zaledwie 215.000 żołnierzy angielskich i 120.000 francuskich. Cały jednak sprzęt został stracony.





Teren walk w P o l s c e



POZYCJE NPLA

- 1 dnia walki
- 5 d. walki
- 17 d. walki

Teren walk we F r a n c j i



O S T A T N I E   W I A D O M O S C I .Prezydent R.P. wśród polskich marynarzy.

Londyn 25.IX. (Polskie Radio). W bieżącym tygodniu prezydent R.P. Władysław Raczkiewicz, w towarzystwie admirała Świrskiego i jednego z generałów, zwiedził kontrtorpedowiec polski "Błyskawica" oraz statek pomocniczy "Gdynia", znajdujący się w jednym z portów angielskich.

Współpraca polsko-czeska.

Prezydent R.P. Władysław Raczkiewicz udekorował byłego posła Czechosłowacji w Warszawie p. Sławika orderem "Polonia Restituta" za prace związane ze zbliżeniem polsko-czeskim.

Pan Prezydent w przemówieniu podkreślił potrzebę dalszej współpracy między odrodzoną Polską a Czechosłowacją.

W odpowiedzi poseł Czechosłowacji p. Sławik stwierdził, że w przyszłości oba narody słowiańskie Polska i Czechosłowacja działać będą dla wspólnego dobra.

Nad Anglią strącono 26 samolotów niemieckich.

Londyn 25.IX. (Reuter). W środę Anglicy stracili 26 samolotów niemieckich. R.A.F. straciła tylko 4 aparaty, przyczym poległ tylko jeden lotnik. Wśród strąconych samolotów niemieckich było 13 bombowców; 22 samoloty niemieckie strącone zostały przez brytyjskich myśliwców, a 4 przez artylerię przeciwlotniczą. Część lotników niemieckich, którzy usiłowali ratować życie, skacząc na spadochronach, poniosło śmierć z powodu nie otworzenia się na czas spadochronów.

Główne naloty niemieckie zwrócone były na Londyn. Bombardowane były też inne miejscowości w Walii i Szkocji. Szereg bomb nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły na Bristol. Są ofiary w ludziach i szkody materialne. Rozmiary ich jednak są stosunkowo nieznaczne.

W nocy z wtorku na środę Niemcy atakowali Londyn próbując nowej taktyki. Mianowicie nalotów dokonywały nieliczne eskadry bombowców pod ochroną wielkich formacji myśliwskich. Zdarzały się wypadki, że na 10 bombowców przypadało około 80 samolotów myśliwskich. Mimo to eskadrom brytyjskim udało się wielokrotnie rozproszyć nieprzyjaciela.

Podczas tego nalotu bomby wznieciły szereg pożarów w śródmieściu, m.i. w kilku szpitalach.

Według ostatnich danych w dniu 15 bm. strącono oprócz 187 samolotów niemieckich, jak dotychczas podano, jeszcze dalszych 47, co czyni razem 234 aparaty nieprzyjacielskie w ciągu jednego dnia. Dalszych 17 zostało uszkodzonych. Ogółem Niemcy stracili wówczas około 600 lotników.

Ponowne bombardowanie Gibraltaru.

Londyn 26.IX. Radio donosi, że według komunikatu angielskiego wczoraj (w środę) ponad 100 samolotów francuskich bombardowało ponownie Gibraltar. Nalot trwał 2 i pół godziny. Zrzuconych zostało 300 bomb, 3 aparaty zostały zestrzelone, 2 inne poważnie uszkodzone.

Pogwałcenie neutralności Finlandii.

Londyn 25.IX. (Reuter). W Helsinkach ogłoszono urzędowo, że rząd fiński zgodził się na przemarsz wojsk niemieckich przez swoje terytorium. W najbliższych dniach oddziały niemieckie, udające się z Norwegii na urlop, przejadą przez Finlandię. Kontrola nad transportami przeprowadzana będzie wspólnie przez władze niemieckie i fińskie. Brytyjski komunikat głosi, że poseł brytyjski w Helsinkach złożył energiczny protest wobec rządu fińskiego przeciwko zezwoleniu na przemarsz wojsk niemieckich przez terytorium fińskie, do półn. Norwegii. Stwierdzono nadto, że stanowi to jaskrawe naruszenie neutralności i praw międzynarodowych.

K R O N I K A   O B O Z O W A , - PROGRAM KINA na dz. 26. bm.

"Wilczur" z Junoszą Stępowskim.

W y d a w c a : Referat Oświaty i Propagandy B.S.K.